

Z BADAŃ NAD PRZEMOCĄ WOBEC DZIECKA W RODZINIE

Współczesny świat pełen jest przemocy i nic nie wskazuje na to, że ona zniknie. Szczególnie zagrożone są dzieci, gdyż przemoc stosowaną wobec nich często uważa się nie za naruszenie ich praw, lecz za działanie dla ich dobra. Jak wynika z badań przeprowadzonych w 1994 r. przez CBOS, prawie połowa ankietowanych uważała, że „łanie jeszcze nikomu nie zaszkodziło”¹. Najczęściej przemocy fizycznej doświadcza się w rodzinie. W badaniach prowadzonych w wielu krajach stwierdzono, że ponad 80% dzieci doznaje przemocy fizycznej w rodzinie².

Skutki doznawania przemocy fizycznej przez dziecko są ogromne i wielorakie. Oprócz skutków fizycznych przemoc pociąga za sobą skutki psychiczne i społeczne. Rozwój dziecka bitego przebiega wadliwie. Kary fizyczne wpływają na występowanie trudności szkolnych i różnorodnych zaburzeń w zachowaniu. Dorośli bijąc dziecko dają mu dowód na to, że można bić człowieka i że można bić słabszego od siebie. Wzorując się na postępowaniu dorosłych bite dzieci biją inne, a później gdy dorosną – własne dzieci.

Ukazanie rozmiarów i okoliczności przemocy wobec dziecka w rodzinie na podstawie badań przeprowadzonych wśród uczniów Szkoły Podstawowej nr 34 w Lublinie jest celem niniejszego artykułu. Badania przeprowadzono za pomocą anonimowej ankiety, której pytania dotyczyły częstotliwości stosowania przez rodziców kar fizycznych i innych form przemocy, ich przyczyn i okoliczności oraz stosunku karnych dzieci do stosowanej wobec nich przemocy. Badaniem objęto uczniów czterech klas piątych i szóstych. Przeprowadzono je w maju 1996 r.

Szkoła Podstawowa nr 34 jest szkołą osiedlową, mieści się w dzielnicy Czechów. uczęszcza do niej 385 uczniów. Opinia nauczycieli i pedagoga szkolnego o środowisku, które obejmuje szkoła, jest pozytywna.

Zdecydowana większość rodziców badanych dzieci (prawie 80%) to osoby z co najmniej średnim wykształceniem. Spośród 121 badanych uczniów aż 89 osób, czyli 73,5% odpowiedziało, że ich rodzice stosowali bądź stosują wobec nich kary fizyczne. Połowa z nich była karana fizycznie tylko dawniej, w dzieciństwie; obecnie rodzice nie stosują wobec nich kar fizycznych. Tylko 26,5% badanych uczniów odpowiedziało, że ich rodzice nigdy nie stosowali i nie stosują wobec nich kar fizycznych. Wobec zdecydowanej większości badanych dzieci kary fizyczne są stosowane czasami i bardzo rzadko – odpowiedzi takich udzieliło ponad 60% badanych. Jednak 12,4% badanych dzieci doznaje przemocy fizycznej często lub bardzo często. Odpowiedzi badanych uczniów na pytania o to, czym i jak rodzice ich biją świadczą o tym, że najbardziej „popularnymi” formami bicia są klapsy, stosowane wobec 68,5% badanych dzieci, i bicie ręką – 53,9%. Oprócz rodzicielskich rękoczynów badani często wymieniali bicie przedmiotem – 42,7%. Spośród używanych do bicia przed-

¹ D. i A. Wroniszewscy, *Koszmar za drzwiami*, „Prawo i Życie”, 1 X 1994, s. 11.

² I. Pospisyl, *Przemoc w rodzinie*, Warszawa 1994, s. 18, WSiP.

miotów najczęściej wymieniany był pas. Kilkakrotnie wymieniane były: kabel, skakanka i smycz. Najczęściej zaś wymienianymi przez badane dzieci częściami ciała po których są bite, były pośladki (68,5%) i nogi (25,8%). Bicie po twarzy, które w stosunku do dorosłych stanowi zniewagę, zostało wymienione przez troje dzieci. Rodzice badanych dzieci stosują też oprócz bicia inne formy przemocy fizycznej, takie jak: ciągnięcie za uszy i włosy – 16,9%, poszturchiwanie i szarpanie – 14,6%, rzucanie przedmiotem – 3,4%. Kary fizyczne często pozostawiają na ciele ślady w postaci ran czy siniaków. W badanej grupie 121 dzieci, 21 osób przyznało że wymierzane im przez rodziców kary fizyczne pozostawiają ślady na ich ciele.

Przemoc wobec dziecka wyraża się nie tylko w stosowaniu kar fizycznych. To również wiele innych zachowań rodziców sprawiających dziecku przykrość i narażających je na cierpienie psychiczne. Prawie wszyscy badani (ponad 90%) odpowiedzieli, że ich rodzice oprócz kar fizycznych stosują inne kary. Najbardziej „popularnymi” sposobami karania dzieci okazały się: zakaz opuszczania domu, spotkań towarzyskich i oglądania telewizji.

Porównując częstotliwość stosowania różnych form karania dzieci stwierdza się jednak, że najczęściej stosowane są kary fizyczne. Są one stosowaną najczęściej karą wobec 24% badanych osób. Do najczęściej wymienianych przyczyn stosowania przez rodziców kar fizycznych należą: nieposłuszeństwo, złe oceny i złe zachowania. Jako przykłady złych zachowań, za które są karani, badani wymieniali: pyskowanie, kłótnie i bójki z rodzeństwem, przeklinanie, „złe odzywki”. Często podawaną okolicznością wymierzania kary było zdenerwowanie rodzica lub jego zły nastrój. Wobec czterech osób rodzice stosowali kary fizyczne pod wpływem alkoholu.

Uzyskane dane wskazując, iż wbrew przyjętej opinii, że to ojciec jest „domowym tyranem”, kary wobec dzieci częściej stosują matki, przy czym kary fizyczne są przez nie rzadziej stosowane niż przez ojców. Kary „matczyne” to przede wszystkim różnego rodzaju zakazy.

Analizując stosunek badanych dzieci do stosowanej wobec nich przemocy fizycznej stwierdza się, że dość liczna grupa, bo stanowiąca prawie 40% karanych uważa, że słusznie otrzymywała lub otrzymuje kary fizyczne. Jednak zdecydowana większość badanych dzieci uznała kary fizyczne za najbardziej okrutną formę karania, która jest nieetyczna, niesprawiedliwa, rodzi cierpienie i chęć zemsty.

Mimo że zdecydowana większość dzieci negatywnie oceniła stosowanie przez rodziców kar fizycznych, tylko 42,9% badanych zadeklarowało, że w przyszłości w wychowaniu swoich dzieci nie będzie ich stosować. Większość z nich to osoby, wobec których rodzice nigdy nie stosowali kar fizycznych.

Podsumowując otrzymane wyniki można stwierdzić, że przemoc rodziców wobec dzieci nie jest zjawiskiem marginalnym. Należy przy tym podkreślić charakter badanej próby, nie obciążonej patologią społeczną. Można więc przypuszczać, że rzeczywiste rozmiary zjawiska przemocy wobec dziecka w rodzinie mogą być większe. Wyniki badań wskazały też wyraźnie, że „przemoc rodzi przemoc”.

Świadomość istnienia zjawiska przemocy wobec dziecka jest pierwszym krokiem do podjęcia działań eliminujących przemoc jako metodę „wychowania” dziecka.

Barbara Kulczycka, Anna Zajac